

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowaki.

№ 292.

W Środę dnia 14. Grudnia.

1842.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z nad granicy Rossyjskiej, dnia 30. Listopada. — — O udaremnionej wyprawie tegorocznej Rossyjan przeciw Czerkiesom obecnie pewniejsze dochodzą tu nowiny; wiadomo, że jeden Generał po drugim dowództwo składa, co klęski Rossyjan dostatecznie dowodzi. Ale wiadomości podawane o tém w zagranicznych gazetach są bez wątpienia aż do śmieszności przesadzone a mianowicie brednie z nad Renu; że całe pułki z Polaków złożone do Czerkiesów przeszły i tak okropną rzeź Rossyjan spowodowały; — każdemu tu wiadomo, że rząd w tej mierze ostrożnie postępuje i zawsze tylko pokilkunastu Polaków do pojedynczych pułków wciela. Równie bezzasadne są wieści konstytucyjonisty o spisku oficerów niby to w Oremburgu odkrytym. Cesarz Mikołaj żadnych konspiracyi lękać się nie potrzebuje; jakoż ich się też w istocie nie obawia, kiedy wszędzie bez towarzystwa wychodzi. Z wielką ciekawością zwracamy oczy nasze ku Serbii i Xięstwom Naddunajskim, stosunki których ważne mają znaczenie dyplomatyczne. — Sądzą powszechnie, że i Multany przesilenia nie ujdą. Ze Rossyja dotychczas przynajmniej opiekunką Portv. nie ulega wątpliwości.

Francya.

Z Paryża, dnia 4. Grudnia.

Dzisiaj kończy się żałoba dworska po Xciu Orleańskim, tylko dla Xżny Orleańskiej trwa ona aż do skończenia 13go miesiąca od dnia zgonu.

Dziennik sporów obejmuje artykuł o sprawach Wschodnich, w którym końcowo wyraża: Idzie teraz o zastąpienie Xięcia Ghiki, o którą to godność wielu się ubiega. Nie myślimy bynajmniej zawyrokować, kto najbliższe ma prawo; wyrażamy tu tylko nasze w tej mierze życzenia. Przy tym wyborze dwa pytania zachodzą; polityczne i socyalne, ale pierwsze zdaje się nam drugiemu być podrzędnem. Nie idzie o to, aby się dowiedzieć, czy przy tym wyborze wpływ rossyjski nad wpływem europejskim zwycięzstwo odniesie, bo jakkolwiek Europa sobie postąpi i ktokolwiek zostanie hospodarem, Rossya na Wołoszczyźnie zawsze przeważający wpływ mieć będzie. Wspomniano o Generale Kiszelew jako o kandydacie rossyjskim. My nie koniecznie Rossyi sprzyjamy, ale mimo to oświadczamy, że wyboru Generała tego szczerze życzymy, nie jakoby wybór ten przewagę Rossyi na Wołoszczyźnie ustalał. — bo przewaga ta jest i bez tego niezaprzeczonym faktem, — lecz ponieważ Gene-

rał Kisselew posiadałby dość powagi, aby dobrze działać. Na tej powadze Xciu Ghika zawsze zbywało i nigdy gospodar z pośród rodzin krajowych obrany takiej powagi mieć nie będzie. Życzymy więc, żeby Rossya na wybór Generała Kisselewa zezwoliła, a dyplomacya europejska temu się nie sprzeciwiała. Przekonani jesteśmy, że każdy inny wybór słabe tylko i wachające się rządy wywoła, i nadużycia tureckie tém bardziej w owych krajach się upowszechnią. Wymaga tego dobrze zrozumiany interes Europy, ażeby prowincye naddunajskie do cywilizacyi europejskiej należały. Wybór Generała Kisselewa jedynym środkiem, aby tam oświecić i zaprowadzić.

Horyzont polityczny zaciemnia się, pokój między Anglią i Chinami przybywa jakby grom z pogodnego nieba. Kłopoty Anglii zmniejszają się, tutejsze zaś wzrastają. Anglia otrzymuje wolne ręce i może teraz silniejszą sprężystość wystąpić przeciw Francji, jeżeliby ta żądać miała zniesienia traktatów o przegładaniu okrętów z r. 1831. i 1833. Czują tu bardzo to przykre położenie. Groźne widoki wojny z Anglią, mogą jeszcze raz uratować Pana Guizot od upadku.

Słychać, że Xiążę Montpensier odbędzie w przyszłym Marcu podróż do Anglii.

Marszałek Soult uporządkował ostatnimi czasy znaczną ilość dokumentów i listów i oddał je synowi swemu, Hrabiemu Dalmacyi, celem ogłoszenia ich po śmierci Małszalka.

Były Minister Karola X., P. Peyronnet, bawi w Paryżu i częste miewa narady ze znakomitszymi legitymistami.

Kompozytor Konrad Kreutzer, przybył tu dla poświęcenia się kompozycyi oper francuzkich. Godną uwagi, że dramatyczna muzyka tutejsza znajduje się w ręku samych Niemców: Meyerbeer, Adam, Halevy, są Niemcami; przybywa jeszcze czwarty, Kreutzer, do tego związku.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 29. Listopada.

Globe zwraca uwagę na więcej niż spartańskie poświęcenie się, jakie okazała Lady Sale w Afganistanie, i na niezaprzeczony wpływ, jaki miała na szczęśliwe ukończenie wojny, i nalega, aby nie była przepomniona przy świadcząc się mających honorach i nagrodach, jakie Królowa i kraj przygotowują dla walecznych dowódców wyprawy przeciw Afganistanowi.

Uwaga najwyższych towarzystw w Anglii zwrócona była od niejakiego czasu, a szczególnie w ostatnich tygodniach, wyłącznie na układy względem związku celnego między Francją i Belgią. Wznawiam ten przedmiot,

gdyż jest ważny. Skutki tego związku pod względem handlowym nie są dla Anglii tak znaczne, stosunki z temi dwoma krajami nie wieleby się zmieniły dla Anglii. Ale tu idzie o co innego. Przy układach, jakie między pięciu mocarstwami zaszły w Londynie względem niezawisłości Belgii, Anglia po większej części trzymała stronę Reprezentantów rządu w Bruxelli, i jego głównego sprzymierzeńca Francji. Ale podczas gdy starała się inne mocarstwa skłonić do uznania rewolucyi belgijskiej za factum spełnione, usiłowała zarazem zapobiedz wpływowi, jakim rozwiązanie Królestwa Niderlandzkiego równowadze europejskiej zagrażało. Przedewszystkiem starała się przez obiarowanie swych dobrych chęci na korzyść Belgii, podzielać wpływ, któryby inaczey sama tylko Francya wykonywała; i podczas gdy sama zezwoliła na nieprzyjacielskie kroki Francji przeciw cytadeli Antwerpskiej, zobowiązała się innym mocarstwom, że się opierać będzie rozszerzeniu umówionych operacyj z strony Francji. Im więcej przykładała się Anglia do ustalenia w r. 1831 niezawisłości Belgii, tém więcej czuje się w obowiązku sprzeciwiania się wszelkim późniejszym środkom, któreby owe Królestwo uczyniły prowincją francuzką.

Kompania wschodnio-indyjska wyznaczyła czterem córkom Pułkownika Dennie poległego pod Dżellalabadem, 80 funt. szt. rocznej pensyi, oprócz tej, jaką im rząd wyznaczył. Przy tej sposobności dowiadujemy się, że rząd otrzymuje co rok od kompanii wschodnio-indyjskiej, 60,000 f. szt. na wynagrodzenie oficerów armii królewskiej, którzy w usługach tejże kompanii są ranieni, lub pozostałych krewnych po poległych oficerach.

Z dnia 2. Grudnia.

Podług podania Morning Post powróci General Porucznik Gough z większą częścią użytego dotąd w Chinach wojska do Indyi wschodnich, a General Major Lord Saltoun obejmie naczelne dowództwo nad pozostającymi pulkami, które dopóty tamże pozostaną, dopóki Chińczykowie umówionych 21 milionów nie zapłacą. Oddział ten wojska składać się będzie z jednej brgady w Tschusanie, małej załogi w Emoy i dwóch batalionów z artylerją w Hong Kongu, i w ostatniem mieście zapewne będzie główna kwatera. Times zawiera porównawczy spis użytych przez przeszłe i terażniejsze Ministerjum w Chinach okrętów i ludzi, i z tego się okazuje, że liczba okrętów i ludzi za czasów pierwszego d. 1. Lip. 1840.: 15 okręt. o 436 działach, z 3064 ludzi, d. 1. Sierpnia 1841.: 17 o 412 działach, z 2962 ludźmi, a za czasów drugiego d. 30. Sierpnia

1842.: 37 o 784 działach z 7069 ludźmi wynosiła. Terazniejsze Ministerium powiększyło zatem stacyą chińską o 20 okrętów z 372 działami i o 4000 ludzi.

Podług nadeszłego do Nowego Yorku doniesienia okrętu amerykańskiego, wyprawionego na półów wielorybów, eskadra francuzka wyspy Marquesas opanowała, wojsko na nie wysadziła, i dwie największe wyspy obwarowała. Dowódzca tej eskadry miał przy sobie zapieczętowane rozkazy, które dopiero przy tych wyspach rozpieczętował.

Organa dawniejszego Ministerium wielką do tego przywiązują wartość, że Ministerium Melbournowskie już w r. 1840, przygotowało krok, który jedynie teraz pokój w Chinach do skutku przywiódł, t. j. uderzenie na środkowe Chiny i puszczanie się na rzekę Jangthekiang, o której sądzono, że większe statki po niej pływać nie mogą. Przeciwnicy natomiast przeczą temu, i powiadają, że od owego czasu już dwa lata upłynęły, i gdyby już wtedy zamiar takowy powzięto, nie byłoby się tak długo z skutecznieniem jego ociągali.

Doniesienia z Manchesteru o tamiecznych fabrykach są pomyślnie. Od chwili nadejścia pomyślnych wiadomości z Indyi Wschodnich i Chin surowa bawełna poskoczyła o 10, a wyroby o 10 do 15 prC. Tak więc fabryki znów są w ruchu i zaufanie powróciło. Także ceny papierów krajowych i zagranicznych lepszy wzięły obrót i nawet hiszpańskie większy mają pokup, gdy się przekonano, że rokosz barceloński na niczém się skończy.

Hiszpania.

Z Barcelony, dnia 28. Listopada.

Deputowani katalońscy udali się do Regenta przed wyjazdem tegoż, prosząc go o zrobienie różnicy między winnym a niewinnym i o oszczędzanie miasta, dopóki się rzecz cała nie wyjaśni. Regent miał na to odrzec: »Jestem Hiszpanem. Kocham Hiszpanią i jestem przekonany, że Katalończykowie mają wolę narodową; i ja także mam moję. Nie chciałbym poczytywać ludu katalońskiego za zdolny do powstawania przeciw sprawie Hiszpanów. Zrobię różnicę między ludnością katalońską a podlegaczami lub sprawcami nieładu, którzy tam może przytułku szukali. Postanowiłem dać im uczuć moję żelazną prawicę i miecz sprawiedliwości reszty dokona. Buntownicy i ja razem obok siebie ostać się nie możemy. Znam ich, wiem, kto oni są, i pospieszam do Katalonii, nie dla zburzenia przemyślem zajętej Barcelony, lecz dla zasłonienia téjże. Zaprzysięgłem Konstytucyję, zaprowadziłem ją w tryumfie od zwycięstwa do zwycięstwa aż na szczyt Pirenejów, i umrę raczej, niż ją zde-

ptać nogami dozwolę. Z upragnieniem wyglądam chwili, gdzie będę mógł regencyą złożyć i rządu Królowej oddać, ja sam powrócę wtedy do méj zagrody, gdzie jako człowiek prywatny dokonam życia, kontent, żem mojęj służył ojczyźnie.«

Włochy.

Z Rzymu, dnia 24. Listopada.

Także Król neapolitański starał się ostatnimi czasy nakłonić Don Miguela do zrzeczenia się pretensyi do korony portugalskiej, zapewnając mu znaczną pensyą, któraby co rok z Portugalii pobierał. Dawniej już z innej strony czyniono podobne usiłowania, ale bezskutecznie.

Egipt.

Z Alexandryi, d. 27. Listopada.

W skutek zarazy na bydło, padło już dotychczas 100,000 wołów! Mehmed Ali stara się ciągle we wsiach dolnego Egiptu łagodzić ile możności smutne skutki téj okropnej straty dla ubogich mieszkańców. Nieszczęście to powiększa jeszcze wysoki stan Nilu, który dopiero teraz zaczyna powoli opadać, tak że zaledwie pozostanie dosyć czasu do uprawy ziemi. Najwięcej przez tę zarazę bydła stracił Ibrahim Basza.

Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 15. Października.

W zdobytej i zburzonej przez Generała Nott twierdzy Gisni, znaleźli Anglicy 250,000 karabinów, ale z tych tylko 10,000 jest do użycia zdalnych; także wiele zapasów amunicyi i mało przydatne działa, z których jedno było 68funtowe.

Z Paryża, dnia 4. Grudnia.

W Delhi Gazette piszą: »Swobodzenie jeńców angielskich przypisać należy zdradzie Szacha Mahomeda, który od Akbar Chana strzeżenie tychże miał sobie poleczone. Naczelnik ten (Szach Machomed) wydał wszystkim jeńców za 2000 rupii i za obietnicę, iż za to jeszcze 1000 rupii pensyi miesięcznej pobierać będzie. Układy zawiazano za pośrednictwem Hasarów, brygadzie Generała Sale towarzyszących. Szczęściem, że wnet do skutku przyszły, bo Akbar Chan już był wysłał wojsko, aby układających się aresztować. Ostatnie rozkazy Akbara opiewały, żeby wszystkich jeńców do Chulum sprowadzono, a tych, którzyby trudów podróży wytrzymać nie mogli, zabito. Gdy ci jeńcy do obozu angielskiego przybyli, z trudnością tylko wycieńczone ich i od słońca ogorzone rysy twarzy rozpoznać można było, cera ich prawie całkiem się nie różniła od cery towarzyszących im Afghanów. Hasary

przrzekli, że Akbar Chana albo żywego, albo zabitego dostawia.

W Persyi posła angielskiego, przybyłego tam z darami, Szach bardzo uprzejmie przyjął. — Poseł żalił się na opiekę, której Szach trzem naczelnikom Kandacharu udzielił, — ponieważ czyn takowy przyjaznym stosunkom między Persyą i Anglią wbrew jest przeciwny. Żądał, żeby mu tych naczelników wydano. Wszakże Mahomed oświadczył, iż do rozszczenia takowego pod żadnym warunkiem się nie przychyli.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

Z Washingtonu, dnia 13. Października.

Gubernator z Illinois wyznaczył 200 dollarów nagrody za ujęcie niejakiego Smith, który pod nazwą Proroka Mormona założył nową sektę i miasto Nouvau. Między innymi niedorzecznościami, mienił się on być od Boga zesłany dla duchownego zaślubiania się z kobietami; z razu kobiety okazywały mu powolność, ale w końcu mężowie zaprzeczyli mu tego prawa, i ów mniemany Prorok, unikając zemsty za popełnione gwałty, ratował się ucieczką. Okazało się, że posiadał już mnóstwo żon duchownych, i niedługo zostałby ojcem całej swojej gminy.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Dziennika domowego« wyszedł Nr. 25. i zawiera: 1) Doniesienia o nowym dziele, które pod tytułem: »Rok 1843« wychodzić będzie tomami, nakładem i staraniem księgarni N. Kamińskiego i spółki. Iśszy tom wyjdzie z początkiem Stycznia. 2) Czynny kapitan. Pierwszy ustęp z ostatniej wojny hiszpańskiej. Enriquez, drugi ustęp z tejże wojny. Prawdziwe zdarzenia. 3) Kobieta w Ameryce, rozprawa napisana przez K. Libelta. 4) Rozmaitości. 5) Mody i objaśnienie dołączonej ryciny mód.

Z Warszawy. — W drukarni J. Dietricha wyjdzie wkrótce poezya pod tytułem: Rys czynów wojennych JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, hr. Erywańskiego Paszkiewicza, przez Felixa Konwerskiego. Jestto opis poetyczny czynów wojennych JO. Xięcia Feldmarszałka z kampanii r. 1812., z wojny perskiej i tureckiej, aż do zdobycia Erzerum.

W Wilnie wyszła powieść: Kirgiz przez G. Z.

Wolność jawnego wyznawania wiary rzymsko-katolickiej w Danii. — Wiadomo, że w Danii od czasu zaprowadzenia reformacyi 1517. roku, mieszkańcy Kopenhagi wyznania katolickiego, pozbawieni byli wszelkiego miejsca zgromadzenia się na nabożeństwo; a że odtąd w całym kraju surowo zakazano Katolikom zgromadzać się w tym celu, przeto wszyscy tamtejsi wyznawcy tej wiary, zmuszeni byli udawać się do jednej tylko kaplicy ces. austriackiego poselstwa, gdzie tak kazanie jak i inne nabożeństwo zwykle w niemieckim języku się odbywało. Odtąd teraz Król duński wydał rozporządzenie, na mocy którego wyznawcy rzymsko-katolickiego kościoła w Kopenhadze postawieni są na równi z członkami innych wyznań religijnych, i pozwolono im wystawić katolicki kościół w stolicy. Węgielny kamień na ten gmach, jak słychać, położony będzie w dzień Bożego Narodzenia.

Sposób robienia złota miała już Kleopatra posiadać. W bibliotece paryskiej jest rękopis pochodzący, jak mniemają, od jednego z kapłanów egipskich, który jej miał w tej sztuce naukę dawać. Nie podpada żadnej wątpliwości, że pierwsze rozprawy o probierczym kamieniu mędrców, w Egipcie pisane były. Wnosząc z milczenia Pliniusza, który o wszystkich wynalazkach i sztukach za swoich czasów wspomina, okazuje się, że tak Grecy jak i Rzymianie alchemiją się nie trudnili.

Najnowszy wynalazek.

Pomada ananasowa, niezrównana, najdelikatniejsza wonia ku upiększeniu włosów i ich porastaniu dzielnie skutkująca;

stoj po $\frac{2}{3}$ Tal.

W Poznaniu do nabycia tylko u

J. J. Heinego.

Najprzedniejsze francuskie wonie, prawdziwa woda Kolińska, angielskie i francuskie wonne mydła, pomady, kreomy i koloński olejek zapobiegający wypadaniu włosów i siwiznie, przedają się w znacznym doborze u K. A. Szymańskiego w Bazarze. Poznań, dnia 14. Grudnia 1842.

Nowy transport kawiarni Astrachańskiego świeżego, także bulionu Rossyjskiego odebraliśmy dzisiaj

Bracia Andersch.